

CHWILA

dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I. p.

Włazyłość pocztową opłacono ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 148.254.

Cost egzemplarza 20 Mk.

PRENUMERACJA: 12 numerów w kwartale 480 Mk. — półroczna 520 Mk. — rocznie 700 Mk.
CENA OGŁOSZEŃ: Zwykłe ogłoszenia za wiersz jednoraz. nonp. 20 Mk., nadsyłane i nekrologia za wiersz dwun. nonp. 80 Mk., komunikaty i wiadomości po krenice 90 w tekście i przed kr. 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 180 Mk., gratulacje i zawiadom. zaręczynowe i ślubne za wiersz nonp. 80 Mk., najmniej 6 w. — 400 Mk. Dobre ogłoszenia: za słowo: 8 Mk., matrymonialne prywatna korespond. kupno-sprzedaż: 9 — Mk., ulistym drukiem podwójnie.
Cała stronica 20.000 Mk.
Fot stronicy 10.000 "
Cała stronica pierwsza pod nagłówkiem 60.000 "
Jedna szpalta na pierwszej stronie 20.000 "

Metody pracy.

(i). Głośny był niegdyś w szeregach Organizacji Syjonistycznej spór między tzw. politycznymi a praktycznymi syjonistami.

W istocie swej nie był to nigdy konflikt na tle różnic w światopoglądzie. Jedni i drudzy do jednego zmierzali celu — zapewnienia warunków dla stworzenia „publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie”. Pierwsi usiłowali drogą dyplomatyczną osiągnąć gwarancje, podczas gdy drudzy stali na stanowisku wymuszenia koniecznych gwarancji siłą stworzonych w Palestynie faktów.

Zycie i wypadki lat ostatnich spór ten załatwiły. Miejsce jego zajmuje dziś kwestya inna, w założeniu swem poniekąd do poprzedniego sporu podobna, mianowicie zagadnienie metody pracy w Palestynie i dla Palestyny, spór o metodę gospodarczego przekształcenia kraju.

To jest punkt wyjścia wielkiego konfliktu amerykańskiego z jednej i źródłem dającego się zauważyć w licznych kołach organizacji świata owej niezadowolona z dotychczasowych doświadczeń na tem polu z drugiej strony. Niezadowolone to dotąd nie znalazło w kołach syjonistów europejskich organizacyjnego wyrazu w formie zrzeszenia zwolenników ekonomicznych metod pracy; jedyny wyjątek stanowi organizacja niemiecka, która pod nazwą „Bijuan Haarec” występuje jako samodzielna federacja z szeregiem własnych postulatów, zbliżonych do stanowiska obecnej opozycji amerykańskiej.

Zadania ekonomicznej pracy w Palestynie wysuwają się dziś na pierwszy plan nie tylko z punktu widzenia wymogów dzieła kolonizacyjnego jako takiego, ale też i to w chwili obecnej może w pierwszym rzędzie, z punktu widzenia naszych celów politycznych w Palestynie.

Zwolennicy ekonomicznych metod niestraszenie — w przeciwstawieniu do narodowego syjonizmu — przeważają „komizm” (yornisami (oba pojęcia nie wykluczają się) wysuwają głoszone przez się zasady zaradcz. jako najskuteczniejszy program działalności politycznej, jako drogę prostą i najpewniejszą prowadzącą do utrzymania i wybudowania sukcesów politycznych lat ostatnich. Podczas gdy wszechwładnie prawie — może nie w teorii ale w praktyce — panuje przekonanie o uśmierzeniu antagonizmu arabskiego przy pomocy politycznego stanowiska mocarstwa mandatowego, przyciem najwięcej liczy się na pewne polityczne „fait accompli” w stosunku do Arabów, wysuwając na pierwszy plan sprawę zatwierdzenia mandatu, na drugi ewentualnie legion żydowski, budują „ekonomiczni” syjonści plany polityczne podobnie jak w swoim czasie „praktyczni” syjonści na sile faktów, które w Palestynie stworzamy.

Charakterystycznymi przyczynkami do rozjaśnienia tego stanowiska są wiadomości, jakie ostatnio przyniosła prasa z Palestyny i Palestyną.

Walka stronnictw sejmowych w sprawie daniny.

Zapowiedź daniny od kapitałów ruchomych, listów zastawnych, klejnotów i mebli.

(Telefonem od warszawskiego korespondenta „Chwila” (eg.)

Warszawa 7. listopada. Walka zakulisowa, toczona w Sejmie w sprawie daniny albo ściślej mówiąc o przerzuceniu ciężaru daniny z jednej warstwy społeczeństwa na drugą toczy się w dalszym ciągu. Ludowcy bez różnicy odcięcia partyjnego wysuwają co raz dalej idące postulaty które mają na celu zmniejszenie ciężaru daniny dla chłopów kosztem przemysłu i handlu oraz wielkiej własności. Aby zaś osłonić obskurkę wysuwają żądanie progresy na zasadzie bardzo trudnej do urzeczywistnienia, której sprzeciwia się bardziej kategoriycznie minister skarbu. W tych warunkach wszystkie uchwalone przez sejm projekty daniny stają się problematyczne. Minister Michalski, pragnąc zyskać do współpracy w tych projektach finansowych stronnictwa robotnicze w pierwszym rzędzie PPS, zapewnia że natychmiast po uchwaleniu projektu daniny przez sejm w dziedzinie, która obciąża daniną wszelkie kapitały ruchome listy zastawne, klejnoty a nawet meble.

Uchwały podkomisji sejmowej.

Warszawa. (Fa.) Podkomisja projektu daniny pod przewodnictwem g. Dama da

Delegat amerykańskiego żydostwa, który niedawno wrócił z Palestyny, podaje treść ciekawych enuncyacji Wysokiego Komisarza Herberta Samuela i jego cywilnego sekretarza gen. Deedsa. Z uczuciem goręcości powiedział Herbert Samuel: „Jeśli żydostwo amerykańskie i świata całego serwo myśli o odbudowie Erec Izrael, musi jak najspieszniej przystąpić do budowy domów i do zorganizowania kredytu hipotecznego. Inwestycje takie są konieczne, a przytem pewne i gwarantujące dywidendę podobnie jak takie inwestycje w jakimkolwiek innym kraju”. Zaś generał Deeds, wracając do ograniczeń imigracyjnych, stwierdził: „Syjonści ciągle jeszcze nie ochłonęli z oburzenia z powodu zarządzeń Wysokiego Komisarza w sprawie ograniczeń imigracyjnych, ale powiedz Pan swoim braciom, niech się tylko wystarają o pracę i zatrudnienie dla tej ilości emigrantów, która wedle dzisiejszych przepisów ma możliwość przybycia do kraju. Liczba tych, którzy znajdują się do kraju, będzie tem większą, im więcej wpłynię kapitałów, im więcej domów się wybuduje na pomieszczenie imigrantów, im więcej się stworzy sposobności zarobkowania. W obecnych warunkach są ograniczenia konieczne dla powstrzymania ekonomicznej katastrofy, groźnej nie tylko dla kraju, ale także dla waszego dzieła. Na wyższy czas, zakończył, by skończyć z wygłaszaniem szumnych hasel i przystąpić do faktycznej odbudowy kraju. Nie będzie wówczas powodu do obaw przed Arabami, które

a z udziałem ministra skarbu Michalskiego kontynuowała obrady nad wnioskiem p. Sokołowskiego o ustaleniu stosunku marki polskiej do złota dla weksli obrotowych skarbowi celem zabezpieczenia nieopłaconej daniny. Po referencji p. Wierzbickim i p. Sokołowskim, przedstawił minister Michalski w obszernym przemówieniu mo. wyw. dla których uważa wniosek Sokołowskiego za sprzeczny z myślą przewodnią daniny i niezgodny z polityką walutową rządu. P. Diamond jako przewodniczący sprzeciwił się również wnioskowi p. Sokołowskiego. W głosowaniu wniosek p. Sokołowskiego uzyskał 3 głosy przeciw 7. Komisja przystąpiła następnie nad art. 30 projektu, dotyczący komisji obywatelskich. W dyskusji podano szereg wniosków w duchu demokratyzowania tych komisji. Na posiedze ju popołudniu m. zakończyła podkomisja projekt daniny obrady nad projektem. Pozostały do załatwienia tylko art. 34 i 35, dotyczące postawienia związków z daniną od nieruchomości, które mają być poprzednio przedyskutowane przez radę ministrów, oraz art. 3 i 7 dotyczące podstaw obliczenia daniny.

rzy w ostatnich dwóch latach wiele słyszeli, ale mało z tego rozumieli, bo nie widzieli żadnej zgoda działalności”.

(Prawda zawarta w tych enuncyacjach mężów, stojących na czele administracji Palestyny jest dziś powszechnie uznana. To jednak nie wystarczy. Z poznanej prawdy należy wyciągnąć konsekwencje i przytem bacznie na ścisły związek między dziełem praktycznej pracy w kraju i naszymi aspiracjami politycznymi. Mamy jeszcze świeżo w pamięci czas silnego zdenerwowania syjonistycznej opinii publicznej z okazji wyjątków w Jaffie, orędzia Herberta Samuela i pobytu Churchilla w Palestynie. Z wywiadu udzielonego przez generała Smutsa, przyjaciele syjonizmu, miała opinia publiczna niedawno sposobność dowiedzieć się o politycznym stanie naszej sprawy. Gen. Smuts po konferencji z Churchillem oświadczył Drowi Weizmanowi, że otrzymał uspokajające zapewnienia co do przyszłości pracy syjonistycznej w Palestynie. Obecnie — oto słowa wybitnego męża stanu — przyszłość cała zależy od rozmiarów pogotowia finansowego społeczności żydowskiej, od stopnia gotowości żydostwa do poparcia usiłowań, mających na celu realizację wielkich nadziei, będącej zapowiedzią sprawiedliwości, jakiej staliśmy się świadkami w następstwie wielkiej wojny.

Wobec dwóch zagadnień stoimy przeto obecnie. Wobec konieczności mobilizacji środków

ków finansowych i może niemiłej ważnego zadania zastosowania odpowiedniej metody pracy przy użytkowaniu tych fundusów.

Tu rozchodzą się czasem drogi, poglądy na metodę pracy nie jest zgodny. Zapatrywania rozbiegają się w punkcie, gdzie mowa o bezpośrednich zadaniach Organizacji Syjonistycznej przy podjęciu pracy w kraju. Czy ma Organizacja jako surogat administracji państwowej ująć w własne ręce podjęcie i wykończenie każdej inicjatywy, czy ma być bezpośrednio czynną jako kołozia or w każdej dziedzinie, a więc tak na punkcie i w wyścigu narodowym jakoteż inwestycji czyś gospodarczych, czy też ma jedynie spełnić zadanie pierwsze, a drugie zostawić inicjatywie prywatnej i ograniczyć w ten sposób funkcje swe do pobudzenia i organizacji kapitałów prywatnych, dalej do funkcji kontrolnej nad całym dziełem kolonizacyjnym dla zabezpieczenia jednolitego charakteru polityki gospodarczej w kraju?

Nieważne są w tej sprawie stanowiska Amerykanów, niemiłej owe należne dojad grupy — więcej luzem idące — wśród których na pierwsze miejsce wybiła się niemiecka organizacja B'nai Haarec.

W ośrodku rozważań do sympatyków dla swerzeia or anijacyjnej platformy pod wmię myśli na ten aktualny temat, wysuwa B'nai Haarec, jako jeden z postulatów nasępujące postanowienie: „Zadamy od Organizacji Syjonistycznej, by w kraju spłata te zadania, które należą w kraju kolonialnym do mocarstwa kolonizującego. Rzeczą Organizacji Syjonistycznej ma pręto być jedynie s wozenie przy pomocy fundusów publicznych warunków gospodarczej pracy w kraju, samo zaś gospodarstwo przedsiębiorstwa państwowego musi być następstwem niezależnych prywatnych wysiłków tak z strony ludności żydowskiej w Palestynie jak i żydostwa świata całego.

Zaodrębnienie to stoi dziś na porządku dziennym dyskusji, ale zasługuje na to, by w o wiele wyższym stopniu zajęło umysły. Program gospodarczy, tak pojęty, ma zwolenników i przeciwników, zwłaszcza o ile idzie o rolę organizacji światowej jako takiej. Znikają jednak wszelkie różnice zapatrywań wobec — rzeczywistości. Niewiele na polu prywatnej inicjatywy w Palestynie można było dotąd zanotować. Dochodzące nas wiadomości są nieraz sprzeczne, służba informacyjna w tym względzie nie jest sprawna. Ostatnio nadeszły jednak ważne wiadomości. Korespondent jafski pisma „Zwarcie” do o i o zapoczątkowaniu i w styczni na wielką skalę przez kapitały prywatne. Sereg fabryk znajduje się w stadium początkowym, amerykańska grupa żydowska przystąpiła na razie z kapitałem 2 milionów dolarów do pracy na polu budowy fabryk, zamierza również powołać do życia różne przedsiębiorstwa, bądź w własnym zarządzie, bądź drogą finansowego poparcia prywatnych usiłowań na tem polu. Przypływ kapitałów do kraju — pisze korespondent — widaje już pierwsze rezultaty. Zaczyna się poprawa stosunków gospodarczych i potaniecie środków żywności, oraz w o ile przedmiotów pierwszego zapotrzebowania.

Faktycznym przystąpieniem do produkcji i działalności, rzeczywiste podjęcie dzieła odbudowy zadecyduje o hasłach obecnie głoszonych. W dyskusji teoretycznej w łoni się może jeszcze różnica zapatrywań, ale wobec codziennej rzeczywistości i stworzonych w kraju faktów ziszczą się słowa Balika, wypowiedziane w pięknej improwizacji na kongresie: „Z chwilą gdy przystąpiacie do konkretnej pracy w kraju, znikną poglądy teoretyczne i wynikające stąd różnice zapatrywań, rozpocznie się dopiero dzieło odbudowy, znajdziemy się na drodze do celu”.

Pamiętajcie o uchodźcach z Ukrainy!

Mia. Skirmunt nie wyjdzie do Londynu i Paryża.

Warszawa 7. listopada (tel. wł. — eg.) Jak wiadomo w związku z wyjazdem ministra Skirmunta do Paryża mówiono też o jego wyjeździe do Londynu i Paryża w sprawie Galicji wschodniej. Podróż ta jak się okazuje nie doszła do skutku. Była ona uzależniona od wyniku narad z Beneszem w tej sprawie.

Endecy nie podoba się mowa premiera.

Warszawa 7. listopada (tel. wł. — eg.) W kołach sejmowych rozszalała się pogłoska że za najbliższym posiedzeniu sejmowym endecy zaakceptują premiera Piłkowskiego w drodze wniosku nagłego w sprawie jego przemówienia w Krakowie.

Co zawiera układ polsko-czeski.

(Praga (pat.) Wiel. B. K. „Polska” do ośi, że podpisał wczoraj, układ polsko-czeski zawiera postanowienia według których oba państwa zobowiązują się zachować neutralność w sprawach ich nie interesujących, a pomagać sobie wzajemnie w sprawach, które oba państwa interesują. Układ ten nie jest skierowany przeciwko Rosji i nie zawiera żadnych zmian terytorjalnych. Czesi słowacka zobowiązują się nie mieszać się w sprawy gospodarcze polskie. Zawarty układ będzie narazie tylko tyfikowany przez prezydentów obu rządów, następnie przedłożony Radzie ambasadorów, a później ogłoszony tak samo jak traktaty rumuński i jugosłowiański. Takie i ratyfikacja przez parlamenty nastąpi w podobny sposób jak przy poprzednich traktatach.

Akta w sprawie pp. r. Wereszczyńskiego skradzione.

Warszawa 7. listopada (tel. wł. — eg.) Dziś rano stwierdzono że w sądzie wojskowym na placu Saskim skradziono wszystkie akta dotyczące sprawy podpor. Wereszczyńskiego, skazanego za defraudację kilkaset milionów z intendatury wojskowej na karę śmierci przez rozstrzelanie. Władze zarządziły energiczne dochodzenia ale na razie bez skutku.

Niemcy chcą ogłoszić bankructwo.

(Paryż (pat.) Havas. W „Matin” zwraca uwagę Poi care, że Niemcy widocznie dążą do ogłoszenia bankructwa w celu uniknięcia wypłaty na przyjętych zobowiązań. Poincare ujawniając ten manewr Niemców, oświadcza, że o ileby Niemcy nie dotrzymały terminu wypłat, w takim razie Francja jest ostatecznie gotowa zgodzić się na udzielenie pewnej pomocy, ale w każdym razie nie zgodzi się już na żadne ustępstwo co do wysokości należnego odszkodowania.

Angielska opinia publiczna o traktacie francusko-tureckim. Solidarność koalicji złamana.

Leafield. (Pat.) Radio. Cała prasa angielska poważnie zaniepokojona traktatem francusko-tureckim. „Observer” p w iada, że obecnie nie można jeszcze przewidzieć wszystkich konsekwencji tego faktu. Gdy Franklin Bouillon wyjeżdżał na wschód, rząd angielski zaproponował utworzenie komisji mieszannej. Bouillon zapewnił wówczas, że żaden krok dyplomatyczny nie zostanie powzięty bez wzajemnego porozumienia. Trzy kwestie były aktualne: Wymiana jeńców, koncesje ekonomiczne oraz rozdział sfery interesów między Francją a Turcją w Cylicji. Gdy niedawno temu działał osé Bouillona zaczęła budzić obawy w Londynie. Bouillon na zapitanie wystosowane do niego, przepomniał traktat lincowy. Tekst ugody został obecnie doręczony przez Francję rządowi angielskiemu. Jest tu wszystko

w sprzeczności oczywistej z zapewnieniami Bouillona.

W kołach oficjalnych londyńskich panuje przekonanie, że zasada solidarności sojuszników została przez pakt z kemalimami złamana. Jest to niepokojącym obawom na przyszłość. Rząd angielski osądził uznany przez Francję jako jedynie autorytatywny rząd turecki, co jest doniosłym faktem dyplomatycznym. Art. 5. układu oddaje Turcji terytoria nieprzyznane Francji. O tem Francja nie miała prawa rozstrzygać. Nowa misja spraw nie granicznych Jusufa Kemala co do koncesji ekonomicznych francuskich godzi wzrost w interesy włoskie i angielskie. Anglia zakłada protest w sprawie traktowania Joni i Tyńczy. „Sunday Times” zajmują podobne stanowisko. Między Quai d'Orsay a Foreign Office nastąpi w tej sprawie wymiana not dyplomatycznych.

Rokowania angielsko-irlandzkie.

Polldhu. (Pat.) Radio. W sobotę przybył do Londynu premier Ulsteru James Craig. Z chwilą jego przyjazdu pertraktacje angielsko-irlandzkie weszły w nową fazę. Lloyd George ustalił już główne warunki dla rządu ulsterskiego.

Londyn. (Pat.) Reuter. Odnośnie do kwestyi irlandzkiej donoszą, że sytuacja jest nadal poważna. Uwolnienie uwięzionych separatystów odbywa się w dalszym ciągu.

Z sow. Rosji.

Sztokholm. (Pat.) Maksym Gorkij w przejeździe przez Sztokholm udzielił w wywiadu współpracownikowi „Sven Tagerblad”, tureczem obszerne mówienie o stosunkach między Rosją a światem. Gorkij nie wierzy w skuteczność pomocy zorganizowanej przez Hoovera. Jest on zdania, że warunki, od których państwa europejskie uzależniają niesienie pomocy głodnym w Rosji, są dla Rosji sowieckiej nie do przyjęcia. W tymczasem tysiące ludzi giną z głodu. Według Gorkija, nadchodząca zima przyniesie śmierć wielkiej części narodu rosyjskiego.

Podróż zdezonizowanego króla.

Bukareszt. (Pat.) Radio. Orient. B. król Karol i jego małżonka przybyli pociągiem specjalnym do Gałaczu, gdzie zostali przyjęci przez komendanta gortu w Gałaczu. Para królewska udała się następnie na pokład parowca „Prinzessa Maria”, który wkrótce potem odpłynął do Siliwy. W Siliwie udała się para królewska na pokład angielskiego parowca, który odpływa do Konstantynopola.

(Paryż (pat.) Havas. Wele do le jenia z Funchal (Madera), zostało tam wyznaczone miejsce pobytu dla Karola i Zyty.

Wiadomości z prowincji Wenezja Giulia.

Tryest dnia 1. listopada. (1) Strak metalowców i robotników portowych trwa dalej. Inne organizacje zawodowe nie przyłączyły się do strajku. Wobec tego uzasadnioną wydaje się nadzieja, że strajk zosaraie wkrótce zakończy.

W ostatniej chwili nadeszła wiadomość, że zapowiedziana podróż króla do Tryestu została odroczone, jakożkolwiek wszelkie przygotowania w celu przyjęcia monarchy już były ukończone. Fakt odłożenia przyjazdu króla komentują tu rozmaicie. Prawopodobnym jest jednak przypuszczenie, że ferment wśród robotników, spowodowany bezrobociem i wznoszącą drożyzną przyczynił się do odłożenia przyjazdu króla.

Wczoraj w wieczór zwycięstwo w Tryescie odnieśli komunisty.

Kupiectwo lwowskie wobec Urzędu walki z lichwą i wobec zmiany ustawy o ochronie lokatorów.

Onegdaj odbyło się w Izbie handlowej i przemysłowej zwołane przez Przewodniczącego bardzo liczne zebranie kupców, członków oraz Izacyi Kmieckich Lwowskich jako o Kongregacyi kupieckiej, Lwowskiego Stowarzyszenia kupców i in. mniejszych organizacyi celem zajęcia stanowiska wobec zarządzeń okręgowego urzędu walki z lichwą tudzież wobec projektu zniesienia względem lokalów sklepowych i przemysłowych ochrony lokatorów.

Za się obrali p. Kazimierz Maksymowicz imieniem Izby, sprawę samą zaś przedstawili pp. Halstock i Dr. Zaleski, wskazując z jednej strony na niezasadność, bo przedwczesne żądanie od kupiectwa detalicznego natychmiastowej niżki cen towarów odpowiadającej zwyczajnie marce polskiej i zwracając się przeciwko nagonce na uprawnionych kupców jako na paskarzy i w szczególności przeciwko sycalom ze strony urzędu walki z lichwą. Hasło „nie kupować“, zdaniem p. Halstocka, jest niebezpiecznym, gdyż towary dostają się w ręce zasobnych w gotówkę spekulantów i właściwych paskarzy, którzy przechowują je na późniejszą, sposobniejszą chwilę. Bardzo wymownie p. Ignacy Mendel krytykował działalność urzędu walki z lichwą, wykazując na ile ogłoszone w dziennikach wywiady z Dr. Ptasim, naczelnikiem głównego urzędu walki z lichwą, brak prawnej podstawy i racji bytu urzędu walki z lichwą, o ile samodzielnie wymierza kary i zarządza konfiskatę towarów. Przedstawiając bezpodstawną zachowanie się niektórych organów urzędu walki z lichwą przy wymiarze kar i konfiskacie towarów — których późniejszy los otoczony jest tajemnicą, — mówca stwierdza, że skoro same centralne władze nie uznają racji istnienia urzędu walki z lichwą i kupiectwo nie ma powodu uznawać go, tembardziej iż podobno już jest w likwidacyi i na wymarciu. Bądź co bądź, skoro tylko zwyczaj marce polskiej utrzyma się nadal, sła faktu spadkiem cen hurtownych podąży także niżka cen detalicznych i potaniecie towarów. W podobnym duchu przemawiał p. Karol Eisenstein, przytaczając szereg przykładów postępowania urzędu i w szczególności krytykując żądanie wywieszenia cenników, z oznaczeniem cen „od — do“. P. Jan Sulhoff podkreśla, że czynność urzędu walki z lichwą należy do zakresu władz sądowych bądź władz административных. P. Ludwik Horszowski podnosi sprawę drożyzny artykułów spożywczych, sprzedawanych przez producentów wiejskich, mleka, masła, jaj itp. i zapytuje, dlaczego urząd walki z lichwą skierowuje swe oskarżenia jedynie przeciw kupiectwu, natomiast nie zwraca wcale uwagi na wzrost cen owych wiejskich produktów. P. Litwinowicz porusza kwestyę ustalenia cen i godziwego zysku przy sprzedaży towarów i domaga się od właściwych urzędów działania w tym kierunku. Po dalszej jeszcze dyskusyi w podobnym duchu, w której zabierali głos pp. Weinreb, Stark i inni, zebranie — w obecności reprezentanta urzędu walki z lichwą — powzięli następującą rezolucyę: zebrani przedawiciele w zyskach przeszłych pieknych i przemysłowych we Lwowie, uznając, iż dotychczasowa działalność urzędu walki z lichwą nie tylko nie prowadzi do zamierzonego celu, lecz naraża Państwo i kupiectwo na szkody, uprasają Izbę handlową i przemysłową o podjęcie o powołaniu sarań u Rządu i u posłów celm jak narychlejszego zniesienia tego urzędu. Dalsza rezolucya zebrania opiewa, że kalkulacya cen sprzedaży towarów powinna się opierać na cenach targowych.

W sprawie mieszkaniowej, czyli w sprawie ochrony lokali sklepowych i przemysłowych p. Horszowski zwraca uwagę na

to, że Kongregacya kupiecka zdając sobie sprawę ze zgubnych, katastrofalnych skutków, jakieby musiało pociągnąć za sobą zupełne zniesienie ochrony lokatorów odnośnie do lokalów sklepowych przemysłowych, zala się na 6-krotne podwyższenie czynszu podstawowego, co nie jest małym ciężarem dla kupców, gdy się uwzględni, że oni najto muszą opłacać najrozmaitsze dodatki do podatków. Pp. Maksymowicz i Eisenstein przedstawiają przebieg i wyniki interwencyi, piszą — reprezentantów kupiectwa chrześcijańskiego — drugi reprezentantów kupiectwa żydowskiego w kilku ministerstwach w sprawie projektów zniesienia względem zmiany ustawy o ochronie lokatorów. W czasie pobytu odnośnych delegacyi w Warszawie w łonie ministerstw nie było jeszcze ustalonego kierunku w tym względzie. Podobno na radzie ministrów przeważało pod wpływem stanowiska ministra Michalskiego (ze względu na daninę fnajakową) zdanie o konieczności zupełnego zniesienia ustawy. Projekt taki odsłany do komisyi sejmowej jednak nie miałby widoków powodzenia. Niektórzy ministrowie są za utrzymaniem wprawdzie ustawy o ochronie lokatorów, lecz uważają za dopuszczalne 100-krotne podwyższenie czynszu, inni uważają jednak tak: uregulowanie sprawy za zbyt uciążliwe dla kupców. Ze strony delegacyi starano się działać w tym kierunku, aby przy zarzynie ustawy o ochronie lokatorów przyjąć dopuszczalny mnożnik 6.

W końcu zebranie uchwaliło następującą rezolucyę: Zebrani oświadczają się za warunkowem zarzynie ochrony lokatorów odnośnie do lokalów handlowych i przemysłowych i wzywają Izbę handlową i przemysłową do podjęcia na tychmastowych odpowiednich kroków u kompetentnych czynników w tym kierunku oraz aby zamierzona podwyżka czynszu nie przekraczała 6-krotnego czynszu przedwojennego.

Z Palestyny.

Zaburzenia w Jerozolimie.

Londyn. W związku z podaną przez PATA wiadomością o rozruchach w Jerozolimie donosi żydowskie biuro korespondencyjne z Jerozolimy: Dnia 2. listopada (w czwartą rocznicę ogłoszenia deklaracyi Balfoura) pojawił się na drodze z Jaffy do Jerozolimy uzbrojony oddział Arabów. Oddział ten został przez policyę rozgromiony. Równocześnie wargnął do dzielnicy żydowskiej w Jerozolimie inny oddział uzbrojonych Arabów, a jeden z Arabów rzucił bombę. Try napadach na Żydów Arabowie posługiwali się nożami. Zawezwano wojsko interwencyjne na miejscu ekscesów. Zabito 4 Żydów i jednego Araba. Raniono 13 osób.

Zakaz demonstracyi w Jaffie.

Londyn. Z Jerozolimy telegrafują: Jaffski gubernator zakazał mieszkańcom Jaffy urządzenia jakichkolwiek demonstracyi z okazji czwartej rocznicy ogłoszenia deklaracyi Balfoura. Zakaz ten miał na celu uniknięcie rozruchów, które mogły mieć miejsce w związku z strejkami, zorganizowanymi przez Arabów na dzień 2. listopada.

Angielski okręt wojenny w Jaffie.

Jerozolima. W tych dniach przybył do portu jaffskiego wielki angielski okręt wojenny i zatrzymał się tam przez kilka dni.

Sekretarz Bentwich powrócił.

Jerozolima. (Z. B. K.). Kierownik sekretaryatu Palestyny przy radzie palestyńskiej, Bentwich, który przez dłuższy czas był w Londynie w sprawie konstytucyi dla Palestyny, powrócił do Jerozolimy.

Emigracya do Palestyny.

Tryest dnia 1. listopada.

(1) Do Palestyny wyjechało dnia 28. pa-

ździernika br. okrętem „Helouan“ 28 osób, dnia 30 października br. okrętem „Merano“ 63 osób, w dniu dzisiejszym okrętem „Cracovia“ 11 osób. Przeważna część pasażerów pochodzi z Łowy; część pasażerów pochodzi z Wschodniej Galicyi.

W Wiedniu i Berlinie podjęto 21 dniowej kwarantannie znaczny transport osób wyjeżdżających do Palestyny.

Żydowska młodzież akademicka u rektora.

O dopuszczenie akademików żyd. do studyów.

Lwów, 7. listopada.

Delegacya Tymczasowego Komitetu Samopomocy żyd. młodzieży akademickiej została przyjęta dnia 5. bm. przez J. Magn. Rektora Kasprowicza i wręczyła mu rezolucyę, uchwaloną na wiecu z dnia 30. października br. Rektor przyrzekł sprawę nieprzyjętych kandydatów poruszyć na najbliższem posiedzeniu Senatu Akademickiego. J. Magn. Rektor polecił delegacyi zgłosić się w czasie późniejszym po odpowiedź.

Ta sama delegacya została dnia 7. bm. przyjęta przez dziekana wydziału prawniczego p. prof. Dolińskiego i przez dziekana wydziału filozoficznego p. prof. Kwietniewskiego. Delegacya udaje się jutro do rektoratu Politechniki.

Wzywa się poraz ostatni tych kandydatów, których podania zostały odrzucone, by zgłosili się osobiście lub pisemnie w sekret. Żyd. Domu Akad. (ul. św. Teresy 26 a) między 2—3 popoł., w przeciwnym razie zostaną wyeliminowani z akcji, prowadzonej w celu dopuszczenia ich już w bieżącym półroczu do studyów.

Bliższych informacji udzieli się interesowanym w środę 9 bm. o godz. 8 wieczorem w sekretaryacie Żydowskiego Domu Akademickiego.

List z Horodenki.

Pod adresem Województwa w Stanisławowie.

Województwo w Stanisławowie wydało rozporządzenie, wedle którego każdy musi zaprezentować się w legitymacyę osobistą wystawioną przez Magistratę potwierdzoną przez Starostwo. Sekretarz Starostwa w Horodence i jego podwładni (Nikforuk, Kocół) narodowości żydowskiej nie uznają i takich legitymacyj podpisać nie chcą. Tem postępowaniem zmuszają Żydów do wymienienia narodowości polskiej.

List z Stanisławowa.

Założone tu przed kilku laty Tow. „Samopomocy żydowskiej młodzieży szkolnej“ składające się wyłącznie z młodych ludzi, rozwinęło ostatnio dosyć żywą działalność. Towarzystwo niesie pomoc w nauce szkolnej, dzieciom żydowskim szkół ludowych i wydziałowych, dbając też o zaopatrzenie ich w przybory szkolne, odzież i dając im przedwieczorki. Uczelnia tego Towarzystwa stoi na dosyć wysokim niweau, a członkowie ochotnie i z poświęceniem starają się o wychowanie powierzonej im działwy. Zasluguje to tem bardziej na uznanie, że „Samopomoc“ stoi prawie wyłącznie o własnych siłach, bez wszelkiej pomocy materialnej z strony narazę o społeczeństwa. Onegdaj odbyło się walne zebranie Towarzystwa, na którym dokonano wyboru nowego wydziału, na czele którego stoi obecnie p. Hermina Kaperowa, a wiceprezesem tow. jest stud. med. M. Seide. Towarzystwo ze względu na szczerne cele i owocną pracę jego członków, zasługuje na poparcie z strony społeczeństwa.

Jak swego czasu dobiegłem — zarekwi-

rował tut. Magistrat lokal tow. muz. dramat. im. Goldfadena na rzecz Inspektoratu ról- nego Województwa. Nie wyczekując praw- ności swej uchwały mimo rekursu wnie- sionego przez tow. Goldfadena wykonał Ma- gistrat przymusowe wyrugowanie tow. z je- go lokalu i wyrzucił wszystkie jego racho- mości na bruk. Jak się jednak okazało, In- spektorat rolny, na którego rzecz lokal tow. Goldfaden zajęto, nigdy tam nie znała i po- mieszczenia, a p. Józef Zygmunt zarządca tej realności, który tę bezprawną rekwizycję spowodował, wynajął lokal ten spółce z ogr. odpow. „Ziemianin”, a więc osobie zupełnie prywatnej i obcej.

Tutejszy Magistrat uważa rozporządzenie Województwa o przymusie legitymacyjnym za źródło dochodów i żąda za formularz i świadectwo identyczności 400 Mk, którą to „takse” podwyższył zaraz w drugim dniu na 600 Mk. W ten sposób stwarza dla siebie Magistrat nieprzystępujący mu ustawowo po- dać od jazdy. Dla kilku wojennych milo- nerów z pewnością kwota 600 Mk nie ma znaczenia, ale gros mieszkańców Stanisławowa do tej kategorii przecież nie należy. Dochodzi do tego, że w pobliskich Starostwach płaci się za świadectwo identyczności 60 mk a w stanisławowskim Magistracie 600 mk. Kompetentne czynniki powinny wkroczyć i położyć kres nieprawidelnemu ściąganiu nieale- żnej daniny. Bełot.

Z sali sądowej.

Ks. Hlibowicki i jego syn przed sądem.

Lwów, d. 7. listopada.

Dzisiejsza ro prawa rozpoczęła się od przesłuchania świadka Stanisława Stokłosińskiego podporucznika W. P., który podaje że po przejściu grupy Krausa był zakwatero- wany u ks. Hlibowickiego. Jakie było roz- mieszczenie wojsk polskich w czasie przejścia grupy Krausa — świadkowi nie wiadomo, jest jednak tego zdania, że dyslokacja ta nie mogła być tajemnicą dla ludzi choćby pobież- nie obznajomionych z sprawami wojskowymi. Świadek zznaje w dalszym ciągu, że z nad- grzańskich gór (nawet z Corotory) nie moż- na gołym okiem, ani nawet przez lunetę ob- serwować manewrów wojsk za granicą, po- nieważ ogromne lasy przesłaniają widok. By odbyć drogę z Körösmezo do Zabiego — potrzeba normalnie 7 dni czasu, a już najmniej 4 do 5 dni (dla osób doskonale obznajomio- nych z drogami).

Obu oskarżonym wystawia ppor. Stokłosiński jak najlepsze świadectwo i podkreśla, że odnosili się oni do Polaków bardzo przy- chylnie. Prezes Polskiej Organizacji Narodowej wyrażał się o obu Hlibowickich i ich sto- sunku do ludności polskiej jaknajpochlebniej.

Na pytanie jednego z przysięgłych wy- jaśnia świadek, że grupa Krausa nie mogła po przejściu do Czechosłowacji być niebez- pieczną dla Polski, ponieważ zanimby zdołała przejść pasmo górskie już dawno zastąpiłyby jej drogę polskie wojska, które mogły być ścia-gnięte z Kołomyj.

Po zeznaniach ppor. Stokłosińskiego za- brał głos obrońca dr. Szuchiewicz, który zaznaczył, że twierdzenie aktu oskarżenia, jakoby w lecie 1919 schroniły się do Czechosłowacji niedobitki ukraińskiej armii i utwo- rzyły tam samowolną, zorganizowaną i uzbrojoną, samostanną armię, której zadaniem było niepokojenie granicznych powiatów wscho- dniej Galicji, wywoływanie zabrzeń i wojny domowej nie jest zgodne z istnym stanem rzeczy. Czesi, którzy w danym czasie przest- rzegali w stosunku do Polski jaknajścisłej neu- tralności, rozbrajali bezpośrednio po przekroczeniu ich granic oddziały ukraińskie, które wzięto i naychmiasz oświadczyli o do- chodów koncentracyjnych w Deutsch Gabel. Było wykazać w osi dr. Szuchiewicz na przesłu- chanie świadków: szeregu oficerów b. armii ukraińskiej (grupy Krausa) z gen. Krausem pułk. O. Lohnerem na czele, obecnie internowa-

wanych w Czechach, b. członka armii Sze- keryka i por. W. P. Vincenza a nadto ów- czesnych ministrów czesko-słowackich B. i A. (spraw zagr.) i Kłofacza (obrony kraj).

Ze o utworzeniu za rażącej spokoju w Galicji armii nie mogło być mowy — wywo- dzi dalej dr. Szuchiewicz — świadczy naj- lepiej okoliczność, że Szekeryk, który rzeko- mo w organizowaniu tej armii wziął udział, zażywa obecnie zupełnej wolności w Polsce i doychczas go nawet nie prześlano.

Udzielanie gościny Wilhelmowi Habsbur- gowi było tylko aktem grzeczności z strony ks. Hlibowickiego, który jako człowiek i du- chowny nikomu gościnności nie odmawiał a to bez względu na narodowość lub wyznanie.

Z kolei złożył dr. S. oświadczenie, że ad- resat jednego z inkryminowanych listów „so- bnik Paskowski” jest figurą sfingowaną. Pod- tem nazwiskiem pracował jako tzw. „Kundscha- fter” w armii austriackiej niejaki Dmytro Hrabar, pisarz gminny w Rorożance, który o- becną oddaje te same usługi innemu pań- stwu. On to sprowokował Bogdana Hlibo- wickiego do napisania inkryminowanego listu; list ten wraz z dwoma innymi listami dostał się w ręce defenzywy. Jest stwierdzone, że „przyjaciółka” Hrabara, używająca nazwiska „Wiera Paskowska” przedtem uboga uchodzi- czyni z sow. Rosji, obecnie żyje w przepy- chu i dysponuje wielkimi kwotami, czego do- wodzi m. i. fakt podjęcia w Banku hipo- tecznym większej kwoty na jej na wiko zło-żonej oraz znaczne zakupy luksusowych rzeczy, które pani ta zamieszkała w Czernowcach czyni iłkroć-przybywa, by odwiedzić swego przyjaciela. W celu stwierdzenia tych okoli- czności wnoszą dr. S. na przesłuchanie kilku świadków.

Obrońca dr. Baran stwierdza, że proces obecny ma charakter polityczny. Omówiwszy znaczenie § 58 u. k. zaznacza że paragraf ten może być stosowany tylko do osób zamieszka- łych w granicach Rzeczypospolitej Polskiej. Obrońca żąda, by sąd zwrócił się w drodze dyplomatycznej do biura Ligi Narodów celem uzyskania 1) wiarygodnego odpisu 91 arty- kułu traktatu pokojowego z St. Germain na dowód, że władza suwerenna nad Galicyą Wschodnią należy do Rady Najwyższej mo- carstw sprzymierzonych 2) wiarygodnego od- pisu uchwały Rady Ligi Narodów z d. 23 lutego 1921 w sprawie Galicji Wschodniej na dowód, że Wschodnią Galicyą były poza gra- nicami państwa polskiego 3) odpisu uchwa- лы Ligi Narodów z 27. września 1921 na flo- wód, że Rada Ligi wezwała przytydym do zwrócenia uwagi Rady Najwyższej na kon-ieczność rychłego zadecydowania o prawno- państwowym sta owisku Galicji Wsch. wkoń- cu 4) poświadczenia dotyczącego pokojowe- go traktatu ryskiego na dowód, że w biurze Ligi Narodów w Genewie dotąd nie zgło- szono celem zarejestrowania traktatu poko- wego ryskiego podpisanego dnia 18 marca 1921 między Polską a Rosją.

Na dłuższe wywody, które dr. Baran przy- toczył celem uzasadnienia swych wniosków, odpowiedział prok. Güllér zaznaczając m. i. że wystąpienie dra B. określić musi jako pro- wokację, na którą na właściwym miejscu zare- aguje. Prokurator zgadza się na przesłucha- nie Szekeryka i por. W. P. Vincenza, sprze- ciwając się natomiast przesłuchaniu innych świadków.

Obrońca dr. Głuszkiewicz prostuje wywody prokuratora i żąda uchylenia aktu oskarżenia odnośnie do osoby księdza Hli- bowickiego. Akt oskarżenia zarzuca mu bo- wiem jedynie napisanie listu do Szekeryka, a to nie może być poczytane za czyn kolidu- jący z kodeksem karnym, skoro autor listu zawierającego rzekomo informacje zagraża- jące państwu jest uwięziony a adresat cieszy się zupełną wolnością.

Przewodniczący ro prawa wezwał dra Gł- uszkiewicza do porządku z powodu niewłaści- wej krytyki osoby prokuratora.

Dr. G.: Wobec prok. na ora zachowuję my- ten sam ton, jaki on stosuje wobec obrońcy i jej wywodów

Tr. burał uiał się na naradę, poczem prze- wodniczący ogłosił, że trybunał uchwalil do- puścić świadków Szekeryka i por. Vincenza o- raz przesłać akta sądowemu śledczemu do dal- szej o rżę owaj.

Wnios owi dra Głuszkiewicza by księdz Hlibowickiego wypuścić na wolność za zło- że iem ka cyi Trybunał po prz mówieniu prok- uratora który się temu sprzeciwił — posta- nowił odmówić.

Na tem rozprawę zamknięto.

NADESŁANE.

Inwalidom, Kalekom i cierpiącym na nogi poleca się 12250

Zakład Obuwia Ortopedycznego

L. Nowosada

absolwenta kursów zagranicznych

Lwów, Słowackiego 6.

Liczne polecenia P. P. lekarzy specjalistów.

Dr. Franciszka Fuchs-Richowa

powróciła i przyjmuje jak dotąd 13045 Jachowicza ul. 15.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dra. I. Uricha i Fr. Uricha

Kopernika 17, godz. ord 9-1, 3-6. 12889

LORMA PL. SMOLKI I. a

poleca najnowsze modele sukien wełnianych, jedwabnych i wieczorowych, suknie i jumpry włóczko- we i jedwabne, szlafroki, materiały jedwa- bne i wełniane, pończochy, kombinacje etc. 13048

NAJTAŃSZYM ŹRÓDŁEM

zakupu przepięknych toalet dam- skich, wszelkiego rodzaju bluzek, szlafroków i wykwinnej bielizny dla wypraw jest magazyn nowości dla Pań. 13076

D. EISENBERGA przy ul. Jagiellońskiej 11 a.

Szkoła zawodowa dla dziewcząt żyd. otwiera dwumiesięczny kurs koronkarstwa

dla początkujących i wyćwiczonych pracownic. — Uczestniczki znajdują płatne zajęcia już podczas trwania kursu. 12977

Zgłoszenia od 11-1. — PIEKARSKA 9, II. p.

Dyrektor austr. Banku hipotecznego

we Wiedniu Dr. SCHERLAG

przyjedzie 7. XI. b. r. do Lwowa i przyjmować będzie interesentów w sprawie uregulowania ich pożyczek hipotecznych w kancelaryi 13112 Dr. Józefa Rabinera, ul. Kopernika 10.

KRONIKA.

Resertuar teatru Miejskiego.

We wtorek 8. listopada o godzinie 7.30 „Kobieta, która zabiła”, sztuka w 4 aktach Garriksa (premiera).

W środę 9. listopada o godz. 7.30 „Ko- bieta, która zabiła” sztuka w 4 aktach Gar- riksa.

W czwartek 10. listopada o godz. 7.30 „Toska” opera w 4 aktach Pucciniego deb ut Andy Kischman.

W piątek 11. listopada o godz. 7.30 „Ko- bieta, która zabiła” sztuka w 4 aktach Gar- riksa.

W sobotę 12. listopada o godz. 3.30 przed- stawienie dla młodzieży „Zemsta” kom dya w 3 aktach A. Freilry.

W sobotę 12. listopada o godz. 7.30 „To- ska” opera w 3 aktach Pucciniego deb ut Andy Kischman.

ZAPROSZENIA I BILETY NA WIECZORKI WYKONUJE DRUKARNIA I WYRÓB PIECZĘCI.

I. FRIEDMANA, Lwów, ul. Sykstuska 4.

13078

Repertuar Teatru Małego.

We wtorek 8. listopada o godzinie 7.30 „Taniec szczęścia”, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W środę 9. listopada o godz. 7.30 „Rozwój prof. Pytla” groteska w 3 aktach B. Winawera.

W czwartek 10. listopada o godz. 7.30 „Rozwój prof. Pytla” groteska w 3 aktach B. Winawera.

W piątek 11. listopada o godz. 7.30 „Rozwój prof. Pytla” groteska w 3 aktach B. Winawera.

W sobotę 12. listopada o godz. 7.30 „Rozwój prof. Pytla” groteska w 3 aktach B. Winawera.

Repertuar Teatru Nowości.

We wtorek 8. listopada o godzinie 7.30 „Rozwój prof. Pytla”, groteska w 3 akt. B. Winawera.

W środę 9. listopada o godz. 7.30 „Taniec szczęścia” operetka w 3 aktach R. Stolza.

W czwartek 10. listopada o godz. 7.30 „Taniec szczęścia” operetka w 3 aktach R. Stolza.

W piątek 11. listopada o godz. 7.30 „Taniec szczęścia” operetka w 3 aktach R. Stolza.

W sobotę 12. listopada o godz. 7.30 „Taniec szczęścia” operetka w 3 aktach R. Stolza.

Repertuar ukraińskiego teatru „Besidy”.

We wtorek 8. listopada „Szalawitka”, komedia w 5 aktach Glińskiego (po raz drugi). 13091

Repertuar Bagatell lwowskiej.

Gościnne występy Józefa Ursteina (Pikusia), Ireny Zbierzchowskiej, M. Windheima, Hanki Ordonówny, M. Rentgena i innych

1) 100.000, żart satyryczny w 1 odsłonięciu. 2) Wielki dział koncertowy. 3) Przed bramą, pastel sceniczny w 1 odsłonięciu. Początek o godz. 8 wieczorem.

— **Repertuar Teatru lit.-art. „Ulica”** ul. Ossolińskich 10. 1) Część koncertowa P. p. Ardega, Bronowski, Michałowski, Mirski, Noskowska i inni. 2) „W Wenecji” Touem i Wikliński 3) farsa „Nareszcie sami”.

— **Pod adresem Polskiej Agencji Telegraficznej** W niedzielnym N ze naszego pisma nie umieściliśmy kursów zuryjskich i wiedeńskich, których dostarcza prasa lwowskiej Polska Agencja Telegraficzna. Dnia tego bowiem PAT kursów tych nam nie dostarczył. Jak mogliśmy się przekonać z innych dzienników lwowskich, dziennikom kursa te zostały doręczone. Wielekroć razy mieliśmy sposobność piętnować system pracy i obsługi publicznosci nie liczący z godnością oficjalnej agencji telegraficznej. Tym razem jednak musimy z względu na ważność wiadomości giełdowych dla świata kupieckiego i ogółu zwaśna w chwili obecnej energicznie zaprotestować przeciw podobnemu traktowaniu naszego pisma, które jest zgola niewyłączalne i uraga wszelkim prawom przyzwoitości i obowiązku.

— **Z okazji 1000 cznego numeru „Chwili”** trzymaliśmy z wielu stron gratulacje i życzenia. Wśród wielu dowodów pamięci i życzliwości wyróżnia się artykuł okolicznościowy bratniego organu „Tugbla” Na wzmiankę zasługują też listy dwu zecerów „Drukarni lwowskiej” pp. Gerszona Krzyskiego i M. Brk wicz z załączeniem 1000 Mp. na cele narodowe żyłowskie, oraz piękny rysunek okolicznościowy p. Hilela Seidmana z Skatu. Nie będąc w możności każdemu z oso-

bną podziękować, dziękujemy wszystkim z tego miejsca za dowody pamięci i uznania, przyczem zapewniamy, że w dalszym ciągu będziemy nieodrodnianie pracowali w raz obranym kierunku wywalczenia ludności żydowskiej spawidliwości i naciżnych jej praw narodowych. Przyjaciółom naszym oraz wszystkim tym, którzy nas w nszej pracy podtrzymują, z syłamy raz jesz ze serdeczne podziękowanie.

— **„Kobieta która zabiła” sztuka** Gariksa, powstanie będzie w środę i piątek, ponieważ kilka już dni przed premierą wszystkie bilety zostały rozchwyte. Sztuka ta wystawiona będzie w zupełne nowych, stylizowanych dekoracjach.

— **Zniżka cen.** Zwyczajka marki polskiej na giełdach zagranicznych nie pozostaje bez skutku na rynku towarowym w kraju. Zniżka cen towarów nie stoi wprawdzie jeszcze w żadnym stosunku do gwałtownego spadku walut zagranicznych, stoli przecieź zniżka już jest widoczna. I tak potaniało obuwie o 10 do 30 procent. W dziale galenteryjnym daje się również zauważyć zniżka cen.

Uparcie obstają przy swoich cenach głównie chłopcy przywożący do miasta nabiał i środki żywności, oraz rzeźnicy. Stanowisko chłopów i rzeźników oddziaływa na ceny wszystkich innych towarów.

Z Warszawy donoszą: Na zasadzie decyzji komitetu targowego, w dniu 3. listopada br. ceny wytyczne za mięso wołowe zostały zniesione. Ceny za żywą wagę mięsa wieprzowego zostały niższe o 20 Mk. na funci. Hurtownicy rzeźnicy obowiązani są wystawiać rachunki za sprzedany towar. Dotychczas obowiązani są rachunki takie przedstawiać kontroli. Komisaryat rządu zwraca uwagę, że sprzedaż hurtowna mięsa zgodnie z decyzją komitetu targowego może odbywać się w oznaczonych godzinach, przyczem ówiartki muszą być dla kontroli numerowane. Jednocześnie komitet rządu na m. Warszawę podaje do wiadomości, że będzie przeprowadzana stała kontrola cen mięsa i za pobierania cen nadmiernych lub nieposiadanie rachunków winni będą pociągani do odpowiedzialności na zasadzie ustawy o walce z lichwą (Pat)

— **Nadużycia oficerów.** W sądzie wojskowym w Lublinie toczyła się prz z blisko dwa tygodnie rozprawa przeciw szefowi 11-go oddziału sztabu grupy armii generała Jędrzejewskiego, p rucznikowi Neumanowi oraz oficerom Blauerowi, Dygasiowi i Wołowskiemu oskarżonym o rozmaite nadużycia służbowe. Oficerowie ci wymuszali w Równie na ludności miejscowej łapówki, żądając rekwiizyja lokali, kofiskatej twarów itd. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał por. Neumana a apownictwo na trzy lata więzienia, zaś por. Wołowskiego za p zjęcie od Neumana pewnej sumy, o której wiedział, że pochodzi z nielegalnego źródła, na karę która została umorzona aresztem śledczym. Blauera i Dygasa uwolniono od oskarżenia. Prokurator zgosił zażalenie nieważności.

— **Przypomnienie na czeski.** Z Warszawy donoszą: Wobec niżenia przez pi karzy cen chleba i uchylania się przez sklepy od niższych cen przy sprzedaży detalicznej, przypominamy się w myśl postanowień komisji zwolowywanych w celu ustalenia cen pieczywa, że zarobek przy sprzedaży chleba nie powinien przekraczać 5 mp. na bochenku chleba, a 50 fen. na bułkę o wadze 50 gramów. Win-

ni będą pociągani do surowej odpowiedzialności.

— **Konflikty.** Skonfiskowany został Nr. 206 490) e asopisma „Wpered” z 8. listopada b. r. za artykuł wstępny. Nr. 17 dwutygodnika ilustrowanego p. t. „Budjak”.

— **Walne zgromadzenie „O lekie” strwarzyszczana dla wspierania żyd. młodzieży szkół średnich w Lwowie** obiadowało onegdaj w sali szkoły Kohn.

Istniejące od przeszło lat 20 Towarzystwo stara się w miarę środków materialnych przyjąć w pomoc najbliźniejszej młodzieży naszej, udzielając jej bezpłatnie odzieży, obuwia a w razie potrzeby za pomocą pieniężnych.

Obecne stosunki drożyzniane utrudniają niestety zrealizowanie szlachetnych celów instytucji, a pomoc ze strony społeczeństwa nie odpowiada rzeczywistym potrzebom.

Gdy budżet przedwojenny wynosił 4000 kor. austr., obecnie dosięga kwoty 260.000 mp. rocznie.

W roku 1921 wpłynęło 324 podań, z czego zatwierdzono pomysłów 222.

Wybrano przewodniczącym adw. dra Adolfa Schorra, zaś zastępcami przewodniczącego p. dra Abrahama Korkisa, p. dr. Adę Reichensteinową i panią Emilową Parnasową.

— **Dr. Marek Scherlag,** dyrektor Austr. Banku hipotecznego przybył na kilka dni do Lwowa i przyjmuje interesentów Banku w biurze adw. Dr. Somersteina, pl. Smolki 5, w godzinach popołudniowych. 13091

— **Choroby zakaźne w pobliskich gminach.** Starostwa sąsiednie stwierdziły plonicę (pow. Lwów w. Hołosku m. Barszczowicach, Sygniówce, Lesienicach, Zniesieniu, Podhorcach, Kleparowie, (pow. Gródek Jag. (w Gródku Jagiellońskim i Bratkowicach, (pow. Rudki) w Chisewicach, Czajkowicach, Hołodówce, Tatarsynowie, Wankowicach, tyfus brzuszny (pow. Lwów) w Brzuchowicach, Barszczowicach, Zamarstynowie, Zboiskach, Sokolnikach, Kleparowie, Winnikach i Zniesieniu, (pow. Rudki) w Łowczycach i Rozdzielowicach, tyfus plamisty (pow. Lwów) w Kleparowie i Zniesieniu, (pow. Gródek Jag. (w Bratkowicach, (pow. Rudki) w Dubanowicach, Czerwonka (pow. Lwów) w Biorhorszczy, Prusach i Zniesieniu, (pow. Rudki) w Pohorcach.

Fizyk przestrasza publiczność przez stykaniem się z ludnością z gmin zakażonych i zwraca uwagę, że natywanie u nich artykułów może pośredniczyć w zakażeniu się.

Mleka z tych miejscowości używać tylko po przygotowaniu, a przy tyfusie plamistym, nie wpuszczać do mieszkania (kuchni) a obawy przed robactwem.

— **Dzieci uchodźców.** Wraz z uchodźcami, którzy powracają do Polski z bolszewickiej niewoli, przybywa wiele dzieci. Podróż jest ciężka — często w głodzie a od niedawna w chłdzie. Dla dzieci jest to podróż szczególnie niebezpieczna, bo organizm dziecięcy mniej jest odporny niż organizm osób starszych.

Dla tych dzieci uchodźców, Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom w porozumieniu z Amerykańskim Wydziałem Ratunkowym, zorganizował spycy na pomoc. Na polskiej granicy IAKPD posiada swe posterunki na punktach etapowych w Baranowiczach i w Równem oraz na punktach przejściowych w Bizeńcu, Stopecach, Nowoświęcianach, w Lublinie i w Sarnach. Dzieci natychmiast po przedstąpieniu się do Polski otrzymują z stacyi IAKPD żywność przez cały czas pobytu, który trwa nieraz dość długo ze względu na kontrolę sanitarną.

CENY O 30% NIŻSZE!

Małopolski Zakład Odzieży podaje do wiadomości, że wobec poprawy marki polskiej, nie czekając ogólnej zniżki cen, obniża z dniem 8. listopada b. r. ceny wszystkich będących na składach towarów metrowych we Lwowie, w Krakowie i w Tarnopolu o 30 proc. obecnych cen sprzedaży.

Zaznacza się, że przy tym opuszczenie ceny sprzedaży towarów metrowych w składach Małopolskiego Zakładu odzieży będą o wiele niższe od własnych cen zakupna.

O rozmiarach tej pomocy świadczyć może krótkie zestawienie poniższe. W Baranowiczach dzieci od lat 3 otrzymują codziennie 2.000 do 3.000 porcyi, dzieci zaś do lat 8 około 300 porcyi mącznych. W Brześciu 300 porcyi zwykłych i około 50 mlecznych, w Równem około 1.000 porcyi zwykłych, w Stołpcach ilość porcyi dziennych waha się od 300—1.000 oraz około 50 porcyi mlecznych. W Sarnach do 500 porcyi a Łunińcu do 200, w Nowoświęcianach po kilkanaście porcyi dziennie.

Poza pożywieniem dzieci uchodźców na etapach w Baranowiczach i w Równem otrzymują ciepłą odzież, obuwie i czapki.

P. A. K. P. D. na G. Śląsku. Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom wraz z Amerykańskim Wydziałem Ratunkowym czyni przygotowania do rozpoczęcia akcji ratunkowej na przyłączone do Polski części Górnego Śląska. Akcja ta rozpocznie się niezwłocznie po urzędowym obciążeniu Górnego Śląska przez władze polskie. Posterunki PAKPD, które będą utworzone na Górnym Śląsku, pod względem administracyjnym będą przyłączone do rejonu Częstochowskiego.

Przemysł w lotowy i jego spółnik. Za przemykanie polskich marek i obcych walut aresztowano w Poznaniu niejakiego Juliana Moresa, przy którym znaleziono 17 milionów marek polskich, nadto marki niemieckie i dolary. Pieniądze te przewoził Mores przez granicę polsko-niemiecką. Paczka, w której były pieniądze, opatrzona była pieczęcią komisji dwizowej w Poznaniu. Nadto miał Mores legitymację, wystawioną przez departament skarbowy ministerstwa b. zaboru pruskiego. Okazało się, że dokumenta te wystawił Moresowi uzędnik departamentu skarbowego Dziubiński, oczywiście za wynagrodzeniem. Wspólnikiem jego był niejaki Dębski. Śledztwo zatacza szersze kręgi. Wiele osób aresztowano.

Skutkiem wykrycia tego paskarstwa walutowego zarządzone na granicy polko-niemieckiej bardzo ścisła rewizja.

Transakcje kupca i sprzedaży w obcej walucie. Dziennik urzędowy ministerstwa sprawiedliwości Nr. 21 ogłasza rozporządzenie przestrzegające notaryuszów pod odpowiedzialnością karną przed sporządzaniem aktów zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży w walutach obcych. (Pa)t.

Zagrożenie zawieszenia „Wpředu”. Dyrekcja policji w Lwowie wystosowała pod adresem redakcji: „Wpřed” ostrzeżenie, że o ile kierunek agresywny tego dziennika nie ulegnie zasadniczemu zmianie, pismo zostanie zawieszona. Dyrekcja policji zwraca uwagę redakcji na artykuły, które mają na celu zohydzenie społeczeństwa polskiego i wywołania wrogości nastroju wobec niego wśród ludności ukraińskiej.

Z sądu wojskowego. Rozprawa przeciw oficerom i podoficerom 14 pułku ułanów oskarżonych o milionowe malwersacje na szkodę skarbu wojskowego została przerwana. Z powodu niejawienia

się ważnego świadka, oficera i intendanturę, który przebywa obecnie służbowo w Warszawie, trybunał postanowił rozprawę przerwać do czwartku dnia 10 bm. a w międzyczasie wezwać owego oficera do stawienia się przed sądem.

Samobójstwo majora defenzywy. W Warszawie odebrał sobie życie major defenzywy Swolken. Niedawno Swolken był wmieszany w afere zatargu defenzywy cywilnej z defenzywą wojskową. Po zamachu na Naczelnika Państwa pod ratuszem lwowskim Swolken został wydelegowany przez władze warszawskie do przeprowadzenia dochodzeń. Przyczyna samobójstwa majora Swolkena nieznana.

Szkół wyznaniowe w Rumunii. Rumuńska rada ministrów uchwaliła przeznaczyć sumę cztery i pół miliona lei jako subwencję dla szkół wyznaniowych w Rumunii. (ZBK).

Stosunki w Ellis Island. Na wyspie Ellis Island zatrzymuje się wszystkich emigrantów zanim uzyskają pozwolenie władz amerykańskich na wylądowanie w porcie nowojorskim. Władze jednak tamtejsze nie obchodzą się należyte z przybywającymi i szykanują ich w niezłiwym sposób. Sprawą tą zajęła się prasa amerykańska a obecnie — jak donoszą z Waszyngtonu — rząd amerykański polecił przeprowadzić dochodzenia, w jak sposób traktuje się emigrantów na Ellis Island.

Wizy paszportowe do Niemiec. Konsulat niemiecki w Warszawie ogłasza, że wiza niemiecka kosztuje 100 marek niemieckich w walucie niemieckiej. Wiza służy na okres siedmiu dni o ile od razu nie proszono o późniejszą datę. Za przedłużoną płaci się osobno.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 7. listopada 1921.
Chodorów 2650—2625, Berlin 1125,
Wiedeń 53 30, Praga 00 00.

Poza giełdą tendencja chwiejna:
Płacono: dol. amer. 2475—2500
2450—2600 korony czeskie 20 00—24 00,
korony austriackie 0'52, leje rum. 15'00
marki niem. 12 00, złoto 10 rublówki
12 tys. 1 kor. srebrne austr. 140.

Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 7. listopada 1921.

Akcje za sztukę (liczenia z kuponami należącymi). (Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda), otacz. żądano		
Bank akcyjny związkowy 280—44'80		
II i VI emisji	550—	—
Bank dyskontowy we Lwowie 280—0	550—	—
Bank handl. w Poznaniu 1000—200	3600—	—
Bank dla akcyjny 280—30	1 00—	—
Bank hip. zemał. 280—23	2 21—	—
Bank Małopolski 280—35	625—	—
Bank powszechny kred. 140—7—	400—	—
Bank przemysłowy 280—23	625—	—
Bank ziemsk. kred. 280—35	600—	—
Akcje Tow. handl. i przem.		
Browary lwowskie 500—100,	220'0—	—
Tow. Chodorów 140—0	257—	2700—
Tow. aks. Kapallt 140—42,	20.0—	—
„Cmielów” fabryka porcelany 1000—	4000—	—

Fabr. Cementu „Portland Szczepkowski 140—28	—	—
Tow. aks. „Galicya 490—300	1500'0—	—
Tow. Górska 140—22'50	2400—	—
Tow. Górska 140—15'40	9000—	—
„Oikos” Zakłady przem. drzewnego 1000—0	4000—	—
Warszawska Skawka budowy „Parowozów 500—60	1500—	—
„Patria” fabryka papierosów 1000—300	4800—	—
„Pezet”, Pow. Zakłady budowlane 500—00	1000—	—
Pocisk Zakłady amunic. 350—00	950—	—
Polski Glob 500—100	900—	—
Polska Nafta 500—75	1800—	—
Polsk. Tow. handl. 140'21	850—	—
Tow. Rakazawa 140—56	3500—	—
Zakł. Siersza, wsz. em. 140—5'60	1500—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza 140—0	9000—	—
Tow. Zieleniewski 140—42	6500—	—
Zegluga Polska 140—28	500—	—

Waluty.		
Ruble carskie po 100 rb.	270—	400—
„ „ po 500 rb.	100—	150—
„ „ drobne	—	—
Ruble dumskie (po 100)	30—	50—
„ „ (po 25)	20—	40—
Ruble dumskie kierunki (po 40 i 20)	—	—
Karbowane (po 100)	3—	5—
Grzywny (po 50) i wyżej	6—	10—
1 frank franc.	140—	150—
1 Frank szwal.	400—	450—
1 £ Sterling	9000—	11000—
1 Dollar ameryk.	2300—	2400—
1 Dollar kanadyjski	1 00—	2100—
Marki niem. (po 1000)	900—	1100—
„ „ (po 100)	800—	1000—
„ „ drobne	700—	900—
Lei rumuńskie (500)	1000—	1500—
Lei rumuńskie drobne	900—	1400—
Liry włoskie	80—	100—
Czeskie korony	2200—	2600—
Korony austr. niem. stemplowane	—45	—60

Dewizy		
Wypłata na Londyn	9000—	11000—
„ na Paryż	140—	180—
„ na Zurych	00—	450—
„ na Praga	2200—	2700—
„ na Wiedeń	47	60—
„ na Berlin	1000'0	1200—
„ na Nowy Jork	2500—	2600—
„ na Medyolan	80—	100—
„ na Bukareszt	1000—	1500—
Rata bankowa		
Stopa eskontowa P. K. K. P.		7%

Kursa Giełdy krakowskiej.

Kraków, 7. listopada 1921.

P. T. H. I—III. 800—900, Impex 325
375, Polski Glob 1000—1100, Zegluga
Polska 400—450, Zieleniewski 5500
6000, Parowozy 1450—1550, Trzebinia
fabryka maszyn I—IV. 3700—3900, Lemiesz
8000—10000, Automotor 1400—1500
Polska Nafta 1600—1700, Siersza el.
1500—1600 Oikos 0000—0000, Pezet 1300
1500, Trzebinia tuszcz. 4800—5000, Krakus
4000—4200, Cmielów 0000—0000
Górka 8000 8500, Siersza 11000—11500
T. P. G. 6700—7200, Chodorów 2600
2800. Pocisk 1000—1100.

Dolary ameryk. 2200—2700, marki
niem. 9000—1300, korony austr. 0'40—0'60
kor. czeskie 2200—2700, franki fr. 160,
190, dolary kanad. 0000—0000, franki
szwajc. 000—000, franki belgijskie 000—
000, funty szterl. 00000—00000, korony
węg. 0.00—0.00, lei rum. 00'00—00'00,
kor. szwedzkie 000—000, liry włoskie
000—000, kor. duńskie 000—000, kor.
norweskie 000—000, m. fińskie 00'00—
00'00, flor. holenderskie 0000—0000.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa d. 7. listopada. (Pn.) i Urzęd. gład Wieczorny podaje: Dnia poprzedniego na czarnej giełdzie odbyła się panika. Marki niemieckie sprzedawano po 10 Młk i niżej. Dolar spadł na 2.000—2.500. Funty szterlingi sprzedawano po 9.700. Spodziewana jest dalsza zwyżka kursu marki polskiej. Popyt na ruble jest słaby. Biorą je z niechęcią po 110.000 Młk. za 100 rb. złotych.

Warszawa, 7. listopada 1921.

Dolary amer. 2600—2500—625, fr.
belg. 182—183, franki fr. 185—190, szwajc.
skie 490, marki niemieckie 10 00,
funty szterling 10.200.

Teatr żydowski

We wtorek 8. b. m. o godz. 7.30

MACOCHA

obraz życia w 4 aktach.

dyr. S. M. GIMPEL
JAGIELLOŃSKA 11. —

13073

Belgia 180—183, Berlin 10:50—10:00
10:25, Gdańsk 10:25—10:00, Londyn 10:20
Nowy Jork 2625, Paryż 190, Szwajcaria
490, Wiedeń 47:50—47:00, Nafia 1750.

Kurs dewiz.

Zurych. (Pat.) Kursa początkowe
dewiz z dnia 7. b. m. Berlin 2:50, Praga
5:40, Nowy Jork 536.—, Austr. noty
kor. stempl. 0:12, Budapeszt 0:55, Bukareszt
2:55, Wiedeń 0:18, Medyolan 22:20,
Zagrzeb 1:45, Warszawa 0:19, Paryż 39:55,
Londyn 21:16.

Zurych. (Pat.) Kursa końcowe dewiz
z 7. bm. Berlin 1:90, N. Jork 536:00,
Paryż 00:00, Bruksela 00:00, Sztokholm
000:00, Madryt 00:00, austr. korony stem-
plowane 0:12 Budapeszt 0:55, Bukareszt
2:50, Wiedeń 0:17, Holandia 18:50,
Londyn 21:15, Medyolan 22:40, Kopenha-
ga 000:00, Chrystyania 00:00, Buenos Aires
0:00:00, Warszawa 0:21, Praga 5:60, Za-
grzeb 1:35.

—II—

Kursa giełdy wiedeńskiej

Wiedeń. (Pat.) W obrocie prywatnym
notowało markę polską z początkiem giełdy
2.10, później spadła marka do 1.95, na tegę
podniosła się do 2.05.

Wiedeń. (PAT.) Giełda wiedeń-
ska z 7. bm:

Renta majowa 115:00, austr. renta
koronowa 114:00, węgierska renta korono-
wa 850:00, Losy tureckie 24:500.—, Renta
lutowa 114:00, Anglobank 78:00.—, Bank-
verein 4700:00, Bodenkreditanstalt 7900:00
Kreditanstalt 6100.—, Bank depozytowy
2600.—, Laenderbank 9700:00, Merkury 365:—,
Unionbank 5300.—, Ziwnosteńska banka
23500:00, Kolej północna 20:000.—, Kolej
południowa 8900.—, Alpiny 29700.—, Berg
und Huetten 71.000.—, Krupp 12600:0, Poldi-
hütte 25:500.—, Prager Eisen 79.900:00, Rima
22:00.—, Skoda 31309.—, Zieleniewski
10004.—, Apollo 35000.—, Fanto 56.000.—
Galicia 330.000.—, Schodnica 00:000.—, Galie.
Karpaty 1:0:000.—, Koleje austriackie
26:000.—, Losy węgierskie 000.—, Priori-
tety kolei półn. 8500.—, Bank ob-
rotowy 2:75.—, Kolej Lwów-Czern. 12550.—
Siersza 00000.—

Praga. (Pat.) Berlin 35:60, War-
szawa 3:57 1/2—4:17 1/2, Marka niem. 35:60
marka polska 3:87 1/2—3:97 1/2.

Budapeszt. (Pat.) W.B.K. Markę
polską notowano dzisiaj 40—41, wypłaty na
Warszawę 47 i pół do 48 i pół, (korony) au-
stryackie 16 i pół do 17 i pół.

NADEŚLANE.

Z okazji zaręczyn mego naju-
chanszego brata Józefa Langa z p. Fry-
dą Neumanówną gratuluje serdecznie
13090 Dolk Lang.

Dużo szczęścia i pomyślności z o-
kazy zaręczyn p. M. Federowi życzą
13086 Dr. M. Gimplowie i I. Merklowie.

Herman Schwarz Różia Letzierówna
Sądowa Wisznia Nie irów
1300 zaręczeni w listopadzie 1921.

Z okazji zaślubin Dra Kaufmana
z p. Bronisławą życzą dużo szczęścia i
powodzenia też rodzinie Notowicz
13092 Markusowie, Aszkenazowie.

Z okazji zaręczyn p. Chaima Dawi-
da z p. Lotti Elberger zasypają nas serde-
czniejsze gratulacje.

13092 Bernardowie 'äcklow'e.

Osius F. Kampf Lola Teicholz
Lwów

13098 zaręczeni w listopadzie 1921.

Dora Hülsenrath Jonas Lieber
zaręczeni 13095
Drohobycz w listopadzie 1921.

Z okazji zaręczyn przyjaciela mego Jonasa
z panną Dorą Hülsenrathówną życzą dużo szczę-
ścia
13094 Medias i Leiberbaum.

Lmar S. L. Weinraub Iarusaw
scholchim anu et birchotejau hach mot
13106 N. Gärtner wrajało.

Samuel Leon Weintraub Zaneta Rosner
Schodnica Tarnop 1
13105 zaręczeni w październiku 1921.

Dużo szczęścia do zaręczyn naszego
brata Abrahama z panną Klarą Blei-
chówną z Turki życzą
13109 Cyla Menasche i Mendel Czopp, Radziechów.

Swemu drogiemu koledze panu
Karolowi Jubelowi i pannie Gini Hecht
z okazji ich zaręczyn, składa serdeczne
gratulacje
13108 Grono Nauczycieli
Gimnazjów Humanistycznych.

Z okazji zaślubin naszej kochanej
siostry Bronisławy z p. Dr. Kaufmanem
serdecznie gratulują Juliusz i Henryk.
13111

Estera Rosenfeld Izak Mamber
Jaworów
13117 zaręczeni.

DOBNE OGŁOSZENIA

POMOC LEKARSKA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. SCHWARZ Sekundaryusz szpital. powszech.
powrócił i ordynuje Słowackiego 4
naprzeciwgił. poczty.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. Goldstein
były elem. Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej
powrócił, ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn
od 2—5, w niedziele i święta od 9—12
Kraszewskiego 3. 12888

Dr. Zofia Wepper Sekund. Szpit.
powracza, ordynuje
w chorobach skórnych i wenerycznych od 2—5-tej —
Kosmetyka lekarska — JANOWSKA 26. 12891

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych 12961
Dr. HENRYK ROSMARIN
były elem. kliniki paryskiej, wiedeńskiej i lwowskiej.
ord. od 8—10, 12—11:5—6 — Lwów, Konarska 12

RÓŻNE.

Kapelusze Pań i Panów przerabia na najnowsze
fasony. Pierwsza Krajowa Fabryka Kapeluszy
Rudolfa Neuwe'ta, Lwów, Balonowa 3. 4190

Kancelarya adwokacka w mieście powiatowym
blisko Lwowa z wyk. znacznym dochodem do
odstąpienia, pod »M. F. S.« w Administr. 13088

Czyszczenie, prasowanie i naprawianie ubrań i bie-
lizy wykonuje na miejscu. W. Czacki's u
Schwarza ul. Gródebska 39. II. p. 13104

Zakład dentystyczny we Lwowie dobrze prosperu-
jący poszukuje lekarza jako spółnika. Zgło-
szenia pod »Spółka« do Administracji. 13101

MAŁŻENSTWA.

Schadhen (ka) poszukiwany pod »Pierwszorzę-
dna« do Administracji »Chwila« za kwitem in-
seratowym. 13083

WOLNE POSADY.

Stenograf do międzymiastowych roz-
mów telefonicznych poszukiwany.
Posada pod korzystnymi warunkami za-
raz do objęcia.

Zgłoszenia osobiste w redakcyi »Chwila« między
1—1 po-ż.

Poszukując dziewczyny do trafki Chorążczyzna
L 14, Weinstock. 13119

KUPNO-SPRZEDAŻ.

Gumy powozowe P.ofil III. 760X9:0 m/m po
Mk. 80 000, ze składu poleca F. Rentschner,
Legionów 3. 1293

Szuknie damskie i wszelkie roboty w zakres kra-
wectwa wchodzące wykonuje po najtańszych
cenach Polfiner, Kosciuszki 18. I. p. w oficytach.
13032

Makulaturę (stare gazety) sprzedaje biuro Dzien-
ników Buchstaba, Lwów, Legionów 2. 1115

Szatnia żydowskiego komitetu ratunkowego Lwów-
skiej Brajerowska 3 sprzedaje swetery zimowe z ko-
muniarkami po 900 i 1400 Mkp. 13113

NAUKA I WYCHOWANIE.

Księgarnia »Beth Israel«

sp. z ogr. odp. Lwów, Jagiellońska 15.
kupuje i sprzedaje wszelkie dzieła judai-
styczne w wszystkich językach. 12978

Salonowych form towarzyskich, dobrego tonu,
znalezienia się w eleganckim towarzystwie,
pięknego stylu w pisaniu, polskiej, niemieckiej
salonowej konwersacji, historii, literatury, obja-
śniania klasyków udziela literacko wykształcona
nauczycielka, Ul. Kleparowska 4, II. p. 13097

Osobę, która gimnazjum żydowskiego, ze znaj-
omością hebrajskiego, poszukuje lekcyi na pro-
wincyl. Zgłoszenia w Administr. pod Nr. 117, K.
A. 13096

Oddam 8-letniego chłopczyka na wychowanie naj-
chętniej bezdzietnej rodzinie lepszej. Wiado-
mość: Zimorowicza 10, II. p. Hornhelm. 13099

MIESZKANIA, SKLEPY I LOKALE.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje natychmiast
jednego lub dwóch pokoi umeblowanych na
dobrych warunkach. Zgłoszenia: Hotel Krakowski,
po ój Nr 302. 13037

Poszukuję elegancko urządzonego pokoju kaw-
alerskiego z osobnym wejściem, ciepłym, części-
owym lub bez utrzymania. Pośrednictwo wykluczo-
ne. Zgłoszenia do »Małopolskiej Reklamy«, Koper-
nika 16 pod »Kawaler«. 1900

Za odstąpienie pokoju i kuchni we Lwowie, od-
stąpię pomieszczenie na cały sezon kąpielowy.
Zgłoszenia pod »Morszyn« do Adm. 13084

Poszukuję umeblowanego pokoju z osobnym wej-
ściem w śródmieściu. Listy »majętny« Biuro
Ogłoszeń Buchstaba, Legionów 21. 13114

POSAD POSZUKUJĄ.

Aspirant gimn. poszukuje posady praktykanta
w apłec we Lwowie lub na prowincyi. Ła-
skie zgłoszenia pod »Apteka« do Adm. 13084

Koncyjent z subsyt. i praktyką prowincjonalną
poszukuje posady. Dr. M., Lwów, Brajerowska
5, parter na lewo. 13047

Korespondentka polko-niemiecka, bucha terka
pisząca bardzo biegle na maszynie, stenogra-
fistka z długoletnią praktyką poszukuje posady.
Zgłoszenia »Zdolna«. 13080

Student z ukończoną III. kl. gimnazjalną, z ład-
nym piśmem, poszukuje posady. Zgłoszenia
w Administracji pod »On-et«. 13085

Student pra- (przedtem filologii) władający jęz.
angielskim, francuskim, hebrajskim, niemieckim
i rosyjskim, były nauczyciel gimnazjum i szkoły
hebrajskiej poszukuje kondycyi na dobrych wa-
runkach. Posiada świadectwa pracy pedagoga chrześ.
Zgłoszenia pod »Językoznawca« do Adm. »Chwila«.

Jeździec, mający teoretyczne wykształcenie w u-
stawie mostów, dróg kolejowych, budownictwie
wodnym, a ponadto jednoroczną praktykę w bu-
downictwie lądowym (zakłady przemysłowe) i mier-
niwale poszukuje posady w kraju lub zagranicą.
Zgłoszenia na adres: Dr. M. Liebmann, Lwów,
Zielona 17, parter. 13107

Epokowe odkrycie!

Zostało stwierdzonym, iż u firmy
Artur Peitzer, PASAŻ HAUSMANA 5
znajdują się pierwszorzędne i najtańsze źródło zakupu futer. 1307

Ogłoszenia.

Ważne dla trafikantów.

Tutki i bibu ki »SOLALI«, »PROMIEN«,
»AIDA«, »SAMUM« i wszelkie inne są tanio
do nabycia u firmy **S. DIENGOTT**,
Lwów, Furmańska 9, 13081

LOKOMOBILA o sile 35, 90 i 300 HP.

Motor ropny DIESEL-80 HP. kompletny
dwucylindrowy z natychmiastową do-
stawą sprzedawca 13067

»TOPAS«, Lwów, Kraszewskiego 19 a.
TELEFON 624.

KILIMY czysto wełniane pierwzej
jakości są do nabycia po
zniżonych cenach 13103

w Miejskiej Wystawie
Lwów, plac Halicki 1. 10.

Bezki żelazne 200 litrowe

12996
poleca ze składu Hil. BADIAN Lwów, Janowska 24.

Kartki skórzane

w Magazynach Konfekcyj
męskiej i dziecięcej

Körner

Lwów, Trybunalska 6. 13082

Parafinę i świece

sprzedam w mniej-zej i większej ilości
Wi domosć: Pi tra Skargi 2. Ka lun
między 1-3. 13083

Tuszcz Tovitte Ia. i smar
do wozów bezwodny poleca Hil. BADIAN
Lwów, Janowska 24. 12998

WOLNE POSADY.

PLUSZE

Potrzebna kelnerka do
restauracji. Całe utrzy-
manie, mieszkanie, dobr.
płaca. — Złożenie »Re-
stauracya« »Chwila«.
13118

Wełnę na płaszcze, ko-
stymany i Paletę męsk e
poleca tanio
T. FUHRMANN,
Skarbkowska 23 I. p.

TELEFONY

biurkowe marki »ERICKSON« (międzymiastow)
oraz wszelkie materiały elektryczne
poleca po cenach najtańszych firma **Bernard Panzer**
LWÓW, KOPERNIKA 17 12878

S. Finkelstein FELDMAN

LWÓW, KAZIMIERZOWSKA 3.

poleca swoje znane wyroby jakoto: **Salami kra-**
rowskie, węgierskie, Veroneskie jakoteż codziennie
świeże wędzone mięsna, ozory i chrzanówki.
Zamówienia pocztą uskutecznią się natych-
miast po otrzymaniu zadatku za zaliczką. 13110

Uwaga na adres Kaz mierzowska 3.

Spadek waluty zagranicznej

daje się odczuwać przy zakupie papieru, przybo-
rów do pisanja i mydeł toaletowych w hurtownym
i detajlcznym składzie firmy: 1023

BRACI GROSSKOPF i SKA
Lwów, Pasaż Hausmana 3. 13023

Vacuum Oil Oleje automobilowe

»GARGOYLE« 12993
poleca Hil. BADIAN, Lwów, Janowska 24.

Co to jest Dekatezowanie?

Dekatezowanie podnosi wartość materji, czyni
ją odporną na plamy diszcz-
we, materia najlichsza nie zbiega się, jest lekka
i praktyczna w robocie, żądajcie od krawców
i krawczyń **dekatezowania** waszych drogo pła-
conych materiałów
w znanym zakładzie haftów i plisowania 12874

F. Imbe a, Lwów, Halicka 1.

NOŻE — WIDELCE LYŻKI — LYŻECZKI

z czystego aluminium — poleca
»buriownie i detajlcznie«
ANTONI HALSKI, Lwów, Sobieskiego 3.
13039

WOLNE POSADY.

Podróżującego, który o-
bjędździ regularnie
drielnice a wzięby ze so-
bą przybory do golenia i
wyroby stalowe poszuku-
je Tow. Handlowe. Of-
ty pod »Des do biura, O-
głoszeń, Buchstaba, Le-
gionów 21. 13044

ZA Jeden tysiąc marek

wpłacony lub przekazanych pocztą

PORTRET z nadesłanej FOTOGRAFII

wykonyany przez artystów zagranicznych 13014
»przy najpopularniejszej firmie«
Maryan Fleks, Warszawa, Jerozolim'ska 35, róg Marsańkowskiej.
Na prowincji poszukiwani ajenci za dobre prowizję tylko z kaucją.

FABRYKA WATY, WATALINY KOLDER MENDELSONN & ARNOLD w Stan- stawowie

Zawiadamiamy, że fabryka nasza została zupełnie zrestaurowaną. — Wyrabiamy
następujące produkty:
I. WATA, mianowicie: a) Wata do wyrobu kolder, b) Wata gumo-
wana ręczna, c) Wata gumowo-maszynowa (Rolln-vatte). **II. KOLDRY**
Jedwabne atlasowo-wełniane i satynowe. III. WATALINA czarna
i biała w rozmaitych jakościach.

Przez wprowadzenie lirznych maszyn najnowszeo systemu, a ponadto przy olbrzy-
mich zasobach w surowcach świeżo nadeszłych, jesteśmy w stanie, w stosunku do ja-
kości i ilości, jakoteż i w stosunku do ceny jaknajbardziej odpowiednio zast-sować
się do wymagań naszych
odbiorców. 13018 **MENDELSONN & ARNOLD.**

Piecyce „METEOR“

wie znie płonące (Dauerbrand)
żelazne szamotowe — poleca

F. Rentschner

Lwów, Legionów 37. 1277